Piotr Marciniak*

AKTUALNOŚĆ TEORII WITRUWIUSZA A ZMIANA PARADYGMATU ARCHITEKTURY

TOPICALITY OF VITRUVIUS' THEORY AND THE CHANGE OF THE ARCHITECTURAL PARADIGM

Prostota, klarowność i spójność propozycji zawartych w traktacie *O architekturze ksiąg dziesięć* powoduje że do dnia dzisiejszego pozostaje on w orbicie zainteresowania współczesnej architektury. Jednak przewartościowanie definicji architektury, odmienność koncepcji przestrzeni oraz całkowita zmiana twórczego paradygmatu postawiły pod znakiem zapytania jego aktualność. Zmienność filozoficznych koncepcji, a przede wszystkim ciągły rozwój cywilizacji i kultury wymagają weryfikacji teorii Witruwiusza.

Słowa kluczowe: architektura, teoria, Witruwiusz, współczesność, idee

The treatise *The Ten Books on Architecture*, due to the simplicity, transparency and coherence of its proposals, continues to be in the circle of interest of modern-day architecture. However, the revaluation of the definition of architecture, the different notion of space and the complete transformation of the creative paradigm bring into question its topicality. The variability of philosophical concepts and, primarily, the constant development of civilisation and culture call for the verification of the Vitruvian theory.

Keywords: architecture, theory, Vitruvius, contemporary, idea

Prostota, klarowność i spójność propozycji zawartych w traktacie „O Architekturze ksiąg dziesięć" do dnia dzisiejszego powoduje zainteresowania architektów i teoretyków jego treścią. Jednak przewartościowanie definicji architektury, złożoność współczesnych koncepcji przestrzeni oraz zmiana roli architekta we współczesnym świecie postawiły pod znakiem zapytania aktualność dzieła Witruwiusza. Wydaje się, że współcześnie kluczem dla określenia właściwego kontekstu teorii Witruwiusza jest aktualne pojęcie przestrzeni i rola w niej architektury.

Pisząc, że przy budowie należy uwzględnić: trwałość, celowość i piękno [1], nie mógł zapewne Witruwiusz przypuszczać, że późniejsze rozważania podważą obiektywizm piękna, uznając że jego doświadczanie (podobnie jak doświadczanie przestrzeni) jest tylko subiektywnym odczuciem, odkrywaniem idei, szukaniem atrybutów. Od czasów antycznych w zasadniczy sposób zmieniało się jego pojmowanie. Dla Demokryta przestrzeń była tylko próżnią, którą należało zapełnić, dla Arystotelesa osnową dzieła sztuki (i architektury) stało się odtwarzanie natury, a samo

* Marciniak Piotr, dr inż. arch., Politechnika Poznańska, Wydział Architektury.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

działo znaleźć się miało w czasoprzestrzeni o określonych wymiarach, pozwalających na jej stosunkowo proste opanowanie [2]. Pascal wręcz twierdził, że to co piękne jest tylko okresową modą, nie wartą zainteresowania filozofów. Oświecenie szukało formuły nowej interpretacji piękna. W wieku osiemnastym dla Edmunda Burke'a piękno stało się tylko jedną z trzech kategorii estetycznych, które nie wiązały piękna architektury z proporcjami i idealizowaniem ciała ludzkiego [3]. Nadzieję na połączenie obiektywizmu sądów powszechnych z subiektywizmem ludzkiego umysłu wniósł Immanuel Kant [4], którego zdaniem umysł posiada zdolność jednoczącą, będącą odbiciem jedności samego umysłu, a definiowanie pojęć umożliwiają aprioryczne zasady, co wskazuje na jego intelektualną naturę [5]. Ewolucja pojęcia przestrzeni poprzez kartezjańską rozciągłość traktowaną jako przymiot ciała (będące wyobrażeniem *a priori*) [6] czy też pojęcie przestrzeni logicznej Ludwika Wittgensteina zaczynała ujawniać zerwanie ciągłości z oczywistymi (zdawałoby się) prawdami wpisanymi w starożytne traktaty. Współcześnie piękno rozumiane jako miara, harmonia i proporcje oraz ograniczona w wymiarach przestrzeń euklidesowa okazały się zupełnie nieadekwatne do współczesnej roli i miejsca architektury, a wspomniane atrybuty nie są dzisiaj najważniejsze w działalności architekta [7].

O ile naturalistyczna perspektywa i rzemieślnicze podejście do dzieła mogą w uprawniony sposób nie mieścić się we współczesnym pojmowaniu twórczości architektonicznej, o tyle całkowicie odmienna wydaje się koncepcja przestrzeni. W komentarzach twórczości Witruwiusza określa się go jako *miłośnika sztuk pięknych – skrajnego naturalistę* [8], domagającego się od artystów wiernego naśladowania rzeczywistości. *Żadna budowla nie może mieć właściwego układu bez symetrii i dobrych proporcji, które powinny być oparte ściśle na proporcjach ciała dobrze zbudowanego człowieka* pisał w Księdze Trzeciej [9]. Antropocentryczna wizja i taki sposób budowy formy nie wytrzymały próby czasu. Nie mógł bowiem Witruwiusz wiedzieć, że dla następnych pokoleń także człowiek, ale i wszechświat konstruować będzie samożywiące się mikroświaty. Mark Wigley zauważył, że stosowanie kategorii ludzkiego ciała do opisu architektury stało się dalece niewystarczające. Ciało ludzkie stało się (…) *rodzajem cyborga, mieszaniną krwi i kości, elektroniki i maszynerii* [10]. Stąd wynika oczywisty wniosek, że nasze podejście do architektury, jej opisu i rzeczywistości przestrzennej musi ulec zasadniczej zmianie.

Konstatacja taka miała miejsce już wcześniej. Stało się bowiem jasne, że pęd człowieka ku nowoczesności zniweczy zupełnie klasyczne zasady kompozycji architektonicznej wywracając całkowicie antyczne prawdy o sztuce. Przyznać trzeba, że następujące po antyku stulecia w sensie pryncypiów, rozwijały lub nawiązywały do teorii Witruwiusza. Teorie prezentowane w pracach Leona Battisty Albertiego, Andrei Palladia, Claude-Nicolasa Ledoux, Etienne-Louisa Boulleego czy Claude'a-Nicolasa Ledoux w dalszym ciągu opierały się na filozofii starożytnej, a uporczywe powroty do definicji Witruwiusza przynosiły ryzyko oderwania od rzeczywistości.

Zasadnicze przewartościowanie wielu pojęć, w tym definicji architektury [11], przyniósł niesłychany rozwój nauki oraz dwie wielkie rewolucje współczesności: przemysłowa oraz informacyjna.

Można zaryzykować twierdzenie, że zmiana paradygmatu twórczego – poszukiwanie nowoczesności stało w jawnej sprzeczności do afirmacji rzemiosła budowlanego i przywiązania do tradycyjnych wartości i hierarchii dzieła architektonicznego. Jako takie zmienić musiało stosunek do antycznej spuścizny oraz witruwiańskich ideałów. Rewolucja przemysłowa, która rozpoczęła się w Anglii, daleko bardziej niż nowe teorie zmieniła porządek i obraz świata. Jak pisał Giedion (…) *gwałtowny wzrost produkcji, który nastąpił w osiemnastym wieku przez wprowadzenie systemu fabrycznego i maszyny – zmieniła wygląd świata daleko bardziej niż rewolucja społeczna we Francji. Jej oddziaływania za-*

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

równo na myśl ludzką, jak i na sposób odczuwania były tak głębokie, że nawet dziś nie możemy w pełni ocenić, w jak sposób przeniknęła naturę człowieka i jak wielkie poczyniła tam zmiany [12].

Przełom wieków XIX i XX przyniósł zachwyt nad pięknem maszyny. Człowiek od dawna fascynował się ich siłą. Ceniono maszynę ze względu na jej przemyślność, złożoność i skomplikowanie. Wzbudzała niepokój, zadziwiała swoją wewnętrzną strukturą. Zachwyt prędkością dawał dowód wyższości kinetyki nad statyczną kontemplacją. Maszyna dawała też nieograniczone możliwości produkcji. Idee uprzemysłowienia i masowej produkcji przedmiotów, w tym mieszkań, dawała nieograniczone możliwości zaspokajania potrzeb społecznych. Włączenie do architektury zaowocowało zupełnie nowym wymiarem. Michelucci określił jako przestrzeń obszar, w którym ludzie urzeczywistniają swoje życie społeczne [13]. W tej sytuacji ulega ona stałej modyfikacji i staje się strukturą – miastem. Aktywność mająca na celu przemianę owej przestrzeni nazywa właśnie „architekturą".

Rewolucja modernistyczna w oczywisty sposób zakwestionowała dotychczasowe zasady, kładąc nacisk na ciągły rozwój. Z jednej strony modernizm widział w architekturze narzędzie w formułowaniu nowych społecznych utopii, dalej jednak przewartościował paradygmat architektury w stronę nowoczesności oraz wykorzystania osiągnięć techniki. Nowe tendencje nie ograniczały się do samej architektury, stając się narzędziem zaprzęgniętym dla nowych społecznych utopii. Dla Fryderyka Nietzschego celem sztuki w jej metafizycznym wymiarze jest usprawiedliwienie istnienia i świata [14]. Efekty takiej postawy w bolesny sposób odcisnęły się na całym XX wieku.

Teoria architektury jako dzieła czasoprzestrzennego, a w konsekwencji przyjęcie aksjomatu definicji architektury jako abstrakcyjnej sztuki przestrzennej przestała wystarczać do opisania zjawisk wnoszonych przez nowe zdobycze technologii. Działalność CIAM i postulaty Karty Ateńskiej całkowicie przebudowały kształt współczesnych miast. Krytyka modernizmu formułowana m.in. w pracach Lewisa Mumforda, Kevina Lyncha i Jane Jacobs stawiała jednak pytania o ostateczny ich kształt i właściwe ich funkcjonowanie. Postęp techniczny i technologiczny ciągle na nowo redefiniował pojęcie architektury i przestrzeni. Działalność Archigramu, propozycje grupy twórców japońskich zawarte w pracy *Metabolism: The Proposals for New Urbanism* [15] czy teoretyczne prace Buckminstera Fullera przewartościowały sposób myślenia o przestrzeni publicznej. Teoria abstrakcyjna w zasadniczy sposób wpłynęła na postawy badawcze, ale i praktykę twórczą, która za podstawę swoich dociekań przyjęła architekturę jako umiejętność kształtowania przestrzeni. Nie zadawano sobie wówczas sprawy, jak należy rozumieć i określić ową przestrzeń, jakim rygorom ma podlegać i jak daleko sięgać.

W latach 70. i 80. pojawiły się silne tendencję powrotu do klasycznych źródeł, czerpiących z naturalistycznej wizji człowieka. W tym sensie postmodernistyczne teorie propagowane m.in. przez Petera Eisenmana, Charlesa Jencksa czy Manfredo Tafuriego najbliższe były Witruwiuszowi. Silny nurt historyzmu i tradycjonalizmu znalazł chyba swój najbardziej skrajny wyraz w „Dziesięciu Przykazaniach dla Architektury" sformułowanych przez Karola, księcia Walii [16]. Hierarchia, harmonia, materiał, dekoracja, skala – pojęcia-przykazania wręcz jednoznacznie wskazywały tęsknotę za antycznym porządkiem i jednoznacznymi zasadami spisanymi przez Witruwiusza.

Świat i rozwój technologiczny posuwały się jednak do przodu. Rayner Banham w swojej pracy doktorskiej *Theory and Design in the First Machine Age* [17] z roku 1960 w niemal proroczy sposób przewidział Drugą Epokę Maszyny, w której wytwarzane przez człowieka urządzenia całkowicie zmienią swoją rolę i styl naszego życia. Elektronika i informatyka wprowadziły nowe kategorie w obrazie świata. Jeffrey Kipnis w artykule opublikowanym na łamach Architectural Design w 1993 roku odwołał się do dwóch

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

terminów budujących zręby Nowej Architektury: DeFormacji i InFormacji [18]. Świat przestrzeni miał być wypadkową relacji i interakcji pomiędzy obydwoma światami. Media elektroniczne stwarzają pole nie tylko do estetyzacji postrzeganej przestrzeni, ale ich zaawansowana technologia doprowadziła do sytuacji w której tę przestrzeń kreują. Nie można powiedzieć, że to media i systemy informatyczne gmatwają przestrzenny obraz świata [19], one wprowadzają, poprzez człowieka, porządek innego zupełnie świata, nowego mikrokosmosu.

Cecil Balmond w pracy *New Structure and the Informal* [20] filozoficzną koncepcję projektowania oparł na dwóch sformułowanych przez siebie terminach: „nowa struktura" oraz „informal". Postawił pytanie o relację architektury do zmiennego świata opartego na nowej nauce, oraz o to czy może opierać się w dalszym ciągu na ustalonych formach i statycznych strukturach? Odpowiedzi pojawiły się w niedalekiej przyszłości. W 1995 roku Greg Lynn sformułował pojęcie blobarchitektury, która prezentuje amorficzne struktury (nawiązujące do form naturalnych), sterowane przez specjalny software, pozwalające na ich ciągłą transformację [21]. Ta poetyka elektroniki jest o lata świetlne odległa od harmonijnych wyobrażeń Greków i Rzymian, jednak całkowicie odpowiada kondycji współczesnego człowieka. Współczesne kategorie opisu rzeczywistości przynoszą ogromną złożoność terminologiczną służącą do opisu świata współczesnej architektury. Te oparte na antycznych zasadach przynoszą pojęcia jakby z innej epoki: arkada, forum, porządki, styl geometryczny, kopuła czy palestra [22].

Współczesne słowniki zaawansowanej architektury opisują atrybuty świata przestrzeni za pomocą takich terminów jak: topologia, sztuczna inteligencja, e-city, trajektoria, synergia, anonimowość, skanowanie i inteligentne konstrukcje. Mowa jest także o X-architekturze, hiperkontekście, re-informacji, ekonomii i fraktalach, interaktywności i interfejsie, topologii i prototypach [23]. Nie sposób w nich odnaleźć terminów: harmonia, trwałość czy piękno. Świat potencjalnie pięknej przestrzeni skurczył się dzięki zaawansowanym technikom informacyjnym. Zapowiedź McLuhana o rozwoju sieci komunikacyjnych na globalna skalę znajduje swoje rzeczywiste odzwierciedlenie. Coraz częściej zestaw pojęć i odniesień buduje wyznaczniki opierające się na świecie informacji, socjologii i teoriach matematycznych. Ciało, przestrzeń i …człowiek rozumiane są jako maszyna informatyczna, będąc częścią systemu biologicznego.

Skojarzenie natury i postępu, zamazywanie granic pomiędzy architekturą, sztuką, filozofią i technika, dominacja widzialnego i niewidzialnego, wkraczanie w kosmos i mikrokosmos. Nowe trendy wyznaczają nowe granice postrzegania świata, wyznaczają także inne rozumienie architektury, jej definicji i przymiotów. Jest pewne, że żadna ze współczesnych teoretycznych propozycji nie okazała się tak spójna i koherentna oraz nie miała wpływu na całe pokolenie architektów. Każda jednak pokazywała anachronizm Witruwiańskiej koncepcji zupełnie nie przystającej do złożoności i zmienności współczesnego świata. Tworzywem nowej architektury coraz częściej stają się formy zamknięte w bitach informacji, a mechanizmy kreacji odwołują się do cybernetyki i świata biologii molekularnej. Wszystko to stawia pod znakiem zapytania aktualność dzieła Witruwiusza we współczesnym świecie [24].

Jeden element okazał się w jego dziele proroczy. Z pewnością włączając w obręb architektury budownictwo, konstrukcję zegarów oraz budowę machin, nie przypuszczał, że rola i paradygmat XX-wiecznego architekta będzie sprowadzać się do tworzenia podobnych (chociaż inaczej zbudowanych) urządzeń, a czas taktowany szybkimi zegarami stanie się jej atrybutem. Nie mógł również przypuszczać, że przedstawienie niektórych zagadnień istotnych dla starożytnego budowniczego, będzie do dzisiaj zajmować współczesnego architekta, a pojęcia piękno, użyteczność i trwałość staną się wyrazem romantycznej tęsknoty za przemijającym światem.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

PRZYPISY

[1] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, przekł. K. Kumaniecki, Warszawa 1999, s. 32.
[2] Por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. I, Warszawa 1988, s. 48 i 110–113.
[3] J. S. Curl, *Dictionary of architecture*, Oxford 1999, s. 64.
[4] Wspominał o tym zagadnieniu Harold Osborn w eseju: *Kant and Cognitive Beuty*, patrz: *Esej o pięknie. Problemy estetyki i teorii sztuki*, K. Wilkoszewska (red.), Warszawa-Kraków 1988, s. 13–27.
[5] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. II, Warszawa 1988, s. 165–173.
[6] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. II, Warszawa 1988, s. 50. Oczywiście w przypadku Kanta pojęcie przestrzeni uzupełnia także czas.
[7] Pojęcie piękna wykracza daleko poza indywidualne i subiektywne odczucie przyjemności; wiązać je można raczej z formą samoświadomego poznania. O pięknie i różnych jego koncepcjach autor niniejszego pisał już wcześniej, por. P. Marciniak, *Racjonalne piękno architektury w epoce informacji*, [w:] *Definiowanie przestrzeni architektonicznej. Co z tym pięknem architektury współczesnej*, Czasopismo Techniczne, Architektura, z. 6A-/2007, s. 332–334.
[8] A. Sadurska, Wstęp, [w:] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Warszawa 1999, s. 17.
[9] Witruwiusz, *op.cit.*, s. 72.
[10] M. Wigey, *Architektura protez: uwagi do prehistorii świata wirtualnego*, [w:] A. Budak (red.), *Co to jest architektura?, antologia tekstów*, Kraków 2002, s. 197.
[11] Zmiany i kolejne definicje architektury omawia m.in. M. Leśniakowska, *Definicje architektury*, Arche Nr 7/1994.
[12] S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968, s. 193.
[13] Kolejne definicje architektury omawia m.in. M. Leśniakowska, *Definicje architektury*, Arche Nr 7/94, s. 11–28.
[14] Gadacz T., *Historia filozofii XX wieku*, t. 1, Warszawa 2009, s. 89 i 189.
[15] K. Kikutake, N. Kawazoe, M. Ohtaka, F. Maki, N. Kurokawa, *Metabolism*: *The Proposals for New Urbanism*, Tokyo 1969.
[16] Charles, Prince of Wales, The Ten Commandments fo Architecture", Architectural Design, Nr 59, s.14. Podaję za F. Mallgrave, Ch. Conttandriopoulos, *Architectural theory. An Anthology from 1871–2005*, Oxford 2008
[17] R. Banham, *Theory and Design in the First Machine Age*, New York 1960.
[18] J. Kipnis, *Toward a New Architecture*, Architectural Design, Nr 102, s. 43. Podaję za F. Mallgrave, Ch. Conttandriopoulos, *op.cit.*
[19] E. Rewers, *Przestrzeń architektoniczna i techniki medialne: „maszyna do mieszkania" czy ekran zdarzeń?*, [w:] *Przestrzeń, filozofia, architektura*; praca zbiorowa; Poznań 1999, s. 199–211.
[20] C. Balmond, *New Structure and the Informal*, Lotus International Nr 98/1998, s. 76–83.
[21] L. P. Puglisi, New Directions in Contemporary Architecture: Evoloutions and Revolution In Building Design Since 1988, (2008), Chichester, s. 94.
[22] A. Twardecki, *Mały słownik sztuki starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1998.
[23] M. Gausa, V. Guallart, W. Müller, F. Soriano, F. Porras, J. Morales, *The metapolis dictionary of advanced architecture. City, technology and society in the information age*, Barcelona 2003.
[24] Opis wpływu nowych technologii na rozumienie przestrzeni przedstawiono m.in. w artykułach: Marciniak P.**,** *Przestrzeń wirtualna – nowy wymiar architektury?, Definiowanie przestrzeni architektonicznej*, Czasopismo Techniczne, 2001, s. 117–122, Kraków oraz P. Marciniak, *Cyberprzestrzeń, informacja i mobilność. Na marginesie rozważań o definicji*, [w:] *Definiowanie przestrzeni architektonicznej*, Czasopismo Techniczne, Nr 11-A/2005, s. 311–313, Kraków.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ